

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.  
(SZTAB GENERALNY)

563974  
Poczta polowa 53.....9 listopada 1920 r.

Oddział II Informacyjny

Ew. 8 № 50323 /II

D o

**TAJNE**

Generalnej Adjutantury Naczelnego Wodza  
w m i e j s c u  
-----

Przesyła się w załączeniu do wiadomości wyciąg z raportu ofi-  
cera łącznikowego Naczelnego Dowództwa W.P. przy Sztabie Marszałka  
Foch'a w Paryżu Nr. 338/A z dnia 30 października 1920 r.  
1 załącznik.  
-----

w.z. Szefa Oddziału II Nacz. Dow. W.P.

MATUSZEWSKI m.p.

Ppułkownik Szt. Gen.

za zgodność:

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

z 563974 dnia 18 XI 1920 r.

Wydział

Otrzymują: Generalna Adjutantura Naczelnego Wodza.  
Minister Spraw Wojskowych.  
Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

Wyciąg z raportu kapitana Morstina /Oficera Łącznikowego  
Nacz.Dow.W.P.przy Sztapie Marszałka Foch'a w Paryżu/Nr.338/A  
z dnia 30 października 1920 r.

ooooo000ooooo

Anglicy interpretując niedość jasno sformułowane artykuły 104-ty i 102-gi Traktatu Wersalskiego, wprowadzili w konferencję Ambasadorów zasadę, że wolne Miasto Gdańsk może być ukonstytuowane przed zawarciem konwencji. Ponieważ wszystkie prawa Polski w Gdańsku nie są wprost zagwarantowane Traktatem, lecz mają być dopiero określone przewidzianą w Traktacie konwencją, przeto niepodpisanie konwencji przed 15-tym listopada a wprowadzenie od razu konstytucji znaczy utworzenie Wolnego Miasta Gdańska, w którym Polska nie będzie miała żadnych praw aż do zawarcia konwencji. Jest to szantaż ze strony Anglików, bo w konsekwencji doprowadziłoby do neutralizacji portu i objęcia opieki nad obywatelami Wolnego Miasta nad Portem i całym terytorjum przez władze wojskowe utworzone w Gdańsku przez Niemców, czyli idąc dalej jest to równoznaczne z prowadzeniem do Gdańska wojska niemieckiego, które się będzie nazywało Reichswehr lub Sicherheitswehr.

W porozumieniu z delegacją spowodowałem w tej sprawie w Sztapie Marszałka konferencję z udziałem generała Weygard, na którą udaliśmy się z p. Wielowiejskim i przedstawiliśmy trudność naszej sytuacji wobec szantażu, który nas zmusza do podpisania nie-  
możliwej dla nas konwencji, albo do oddania Gdańska Niemcom, zażądaliśmy by Marszałek wziął naszą sprawę w obronę i zażądał od Ligi Narodów, by nasze żądania w gwarancji obrony terytorjum wolnego Miasta były natychmiast nam przyznane, albo by użyto w tym celu garnizonu polskiego pod komendą interaljancką.

Marszałek spełnił to nasze żądanie i w sposób kategoryczny od Ligi Narodów się domaga, by obronę Gdańska umożliwiono nam bez-zwłocznie.

Jeżeli Liga Narodów odrzuci tę propozycję, będzie trzeba użyć innych środków. Oświadczyłem oficjalnie Marszałkowi, że Nacz.Dow.W.P. posiada w każdej chwili garnizon dostateczny do utrzymania porządku w Gdańsku i obrony granicy wschodniej wolnego miasta.

Należy odczekać chwilowo decyzji Ligi Narodów a o wszelkich postanowieniach będę Nacz. Dow. donosił.

Stosunki francusko-angielskie są bardzo naprężone, wobec czego trzeba się liczyć z wszelkimi ewentualnościami. W każdym razie mam wrażenie że my w żadnej mierze nie możemy pozwolić na odcięcie nas od dostępu do morza, choćby na krótki przeciąg czasu, bo to by mogło mieć nieobliczalne konsekwencje, w razie napadu na nas Niemców, Litwinów lub bolszewików.

Uważam też za swój obowiązek wobec Marszałka ten pogląd jak najkategoryczniej zaznaczyć.

za zgodność odpisu:

*Gyjak Kap.*